

Sygn. akt I ACa 795/15

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 stycznia 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący	:	SSA Irena Ejsmont - Wiszowata
Sędziowie	:	SA Elżbieta Bieńkowska SO del. Grażyna Wołosowicz (spr.)
Protokolant	:	Izabela Lach

po rozpoznaniu w dniu 21 stycznia 2016 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa **B. S.**

przeciwko **J. S.**

**o rozwód i eksmisję**

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Białymstoku

z dnia 19 maja 2015 r. sygn. akt I C 399/15

***uchyla zaskarżony wyrok, znosi postępowanie w sprawie w całości i przekazuje sprawę Sądowi Okręgowemu w Białymstoku do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach za instancję odwoławczą.***

## UZASADNIENIE

Powódka B. S. wniosła o rozwiązanie związku małżeńskiego z J. S. z winy pozwanego oraz orzeczenie jego eksmisji ze wspólnego mieszkania.

Pozwany J. S. wyraził zgodę na rozwiązanie małżeństwa z jego winy, ale nie zgadzał się na eksmitowanie go ze wspólnego mieszkania stron.

***Wyrokiem z dnia 19 maja 2015 roku Sąd Okręgowy w Białymstoku rozwiązał przez rozwód związek małżeński powódki B. S. i pozwanego J. S. zawarty w dniu 22 września 1984 roku w Urzędzie Stanu Cywilnego w B. i zapisany pod pozycją (...) – z winy pozwanego (punkt I.); orzekł eksmisję***

**pozwanego J. S. z lokalu nr (...) przy ul. (...) w B. (punkt II.) oraz odstąpił od obciążania pozwanego kosztami procesu (punkt III.).**

Z ustaleń Sądu Okręgowego wynikało, że strony zawarły związek małżeński w 22 września 1984 roku i mają z niego dwoje pełnoletnich już dzieci. Małżeństwo nie przebiegało harmonijnie z powodu nadużywania przez pozwanego alkoholu. Pod jego wpływem stawał się on agresywny, wyzywał żonę, stosując również przemoc fizyczną, efektem czego był uraz ręki i złamanie nosa powódki. Jednocześnie nie przejawiał troski o poprawę warunków egzystencjonalnych rodziny, podejmował pracę krótkoterminowo (najdłuższy staż pracy wynosił 3 lata), zaś wyjazdy za granicę nie przynosiły oczekiwanego dochodu. Kiedy w 2007 roku powódka przeszła poważną operację ginekologiczną pozwany nie interesował się jej stanem zdrowia, nie okazywał empatii, nie zaprzestał również stosowania względem niej przemocy, w związku z czym powódka podjęła decyzję o opuszczeniu wspólnego miejsca zamieszkania.

Z dalszych ustaleń Sądu I instancji wynikało, że strony nie mieszkają razem od października 2008 roku. Powódka wyprowadziła się w obawie o swoje zdrowie, regulując jednak częściowo należności za wspólne mieszkanie, w którym przebywał pozwany. Pozwany proponował powódce ponowne wspólne zamieszkanie, jednak nie podejmował żadnych kroków w celu leczenia uzależnienia.

Zdaniem Sądu Okręgowego stanowisko powódki, która wskazywała na wyłączną winę pozwanego za rozkład pożycia, a której upatrywała w nadużywaniu alkoholu, stosowaniu przemocy fizycznej i psychicznej, zmuszeniu do opuszczenia mieszkania - znalazło odzwierciedlenie w zeznaniach świadków T. S. oraz K. S..

Następnie Sąd I instancji ustalił, że pozwany utrzymuje się z zasiłku z pomocy społecznej w kwocie 529 złotych miesięcznie, a z uwagi na chorobę wieńcową leczy się w poradni kardiologicznej. Pracował na „zachodzie”, a w kraju ma 17 lat pracy. Zaprzeczał, aby nadużywał alkoholu. Podał, że od 5 lat od kiedy choruje na serce nie nadużywa go. Przyczyny odejścia żony upatruje w nieczystych interesach, które powódka prowadziła z synem.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że między stronami nastąpił trwały i zupełny rozkład pożycia małżeńskiego. Wskazywał, że od 7 lat stron nie łączy żadna z więzi charakterystycznych dla małżonków. Podkreślał, że wina pozwanego w rozkładzie pożycia nie była kwestionowana. Pozwany zgodził się na orzeczenie rozwodu z jego winy. Nadto materiał dowodowy sprawy wskazał na szczególnie naganne zachowanie pozwanego naruszające obowiązki małżeńskie określone w przepisie art. 23 k.r.o.

Sąd I instancji nie miał wątpliwości, iż zachowanie pozwanego polegające na nie dbaniu o poprawę bytu rodziny i jej członków, naruszanie obowiązku współdziałania dla dobra rodziny, wszczynanie awantur i stosowanie przemocy względem powódki (złamanie nosa, uraz ręki) doprowadziło do zerwania więzi duchowej i stało się wyłączną przyczyną rozkładu pożycia. W ocenie Sądu Okręgowego zaistniały również przesłanki orzeczenia wobec pozwanego eksmisji ze wspólnego mieszkania stron. Stwierdził, że pozwany jest człowiekiem nieobliczalnym, zwłaszcza po spożyciu alkoholu, bezkrytycznym wobec nałogu i swoich zachowań. Jego agresja oraz przemoc psychiczna uniemożliwiała wspólnie zamieszkiwanie stron doprowadzając do tego, iż powódka zmuszona była do ucieczki z własnego domu, który samodzielnie zajmuje pozwany. Od 7 lat powódka nie ma własnego miejsca zamieszkania korzystając z gościnności rodziny, a taka sytuacja jest moralnie nie do przyjęcia. O zagrożeniu ze strony pozwanego w ocenie Sądu świadczy fakt, iż nawet po wyprowadzeniu się powódki, pozwany w kontaktach telefonicznych wyzywał ją i straszył. Jego postawa w trakcie procesu nie wskazuje na możliwość zmiany zachowania. Uznał w oparciu o zebrany materiał dowodowy, że wspólne zamieszkiwanie stron jest niemożliwe i stanowić może zagrożenie dla zdrowia powódki, co w ocenie Sądu Okręgowego uzasadniało eksmisję pozwanego z lokalu mieszkalnego.

Mając na uwadze powyższe, na mocy art. 56-58 k.r.o. Sąd Okręgowy orzekł jak w sentencji, zaś o kosztach procesu na mocy art. 102 k.p.c.

**Apelację od wyroku Sądu Okręgowego w Białymstoku z dnia 19 maja 2015 roku, w części orzekającej eksmisję pozwanego z lokalu nr (...) przy ulicy (...) w B., tj. w punkcie II powyższego wyroku wniósł pozwany J. S.. Zaskarżonemu wyrokowi zarzucał:**

**1. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 58 § 2 k.r.o. poprzez jego niesłuszne zastosowanie w przedmiotowej sprawie w sytuacji, gdy z ustalonego w sprawie stanu faktycznego wynika, iż powódka już od kilku lat nie mieszka razem z pozwanym w mieszkaniu komunalnym, co wskazuje, iż niewątpliwie małżonkowie nie zajmują wspólnego mieszkania i tym samym w przedmiotowej sprawie brak jest możliwości orzeczenia przez Sąd I instancji eksmisji pozwanego;**

**ewentualnie:**

**2. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 14 ust. 1 i 3 w zw. z art. 3 ust. 3 ustawy o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i o zmianie Kodeksu Cywilnego, poprzez jego niezastosowanie w przedmiotowej sprawie w sytuacji, gdy na Sądzie I instancji, orzekającym eksmisję pozwanego, ciążył ustawowy obowiązek rozstrzygnięcia w przedmiocie przysługiwania pozwanemu prawa do lokalu socjalnego, a którego to obowiązku ostatecznie Sąd I instancji nie wykonał.**

**Wskazując na powyższe, wnosił o:**

**1) zmianę wyroku w zaskarżonej części poprzez oddalenie powództwa w zakresie nakazania eksmisji pozwanego z mieszkania komunalnego oznaczonego numerem 22 położonego w B. przy ulicy (...);**

**2) zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego, za obie instancje wg norm przepisanych;**

**ewentualnie**

**3) uchylene wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd Okręgowy w Białymstoku;**

**4) zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego, za II instancję wg norm przepisanych.**

**SĄD APELACYJNY ZWAŻYŁ, CO NASTĘPUJE:**

**Apelacja pozwanego zasługiwała na uwzględnienie, jednakże z innej przyczyny niż wskazana w wywiedzionej przez niego apelacji.**

Na wstępie należy stwierdzić, że wyrok w punkcie I jest wobec niezaskarżenia go w ustawowym terminie prawomocny.

Wynika, to z modelu polskiego procesu rozwodowego (postępowania mającego na celu rozstrzygnięcie o całokształcie spraw rodziny), w którym znajdują się rozstrzygnięcia, które sąd zamieszcza z urzędu - wymienione w § 1 art. 58 k.r.o. tzw. elementy obligatoryjne wyroku oraz rozstrzygnięcia dodatkowe wymienione w § 2 i 3 art. 58 k.r.o. Zasada integralności wyroku rozwodowego odnosi się jednak jedynie do tych jego części, które stanowią konieczne jego składniki i w związku z tym muszą być w nim zamieszczone z urzędu. Zaskarżenie natomiast, jak w niniejszej sprawie wyroku w zakresie rozstrzygnięcia o eksmisji jednego z małżonków ze wspólnego lokalu mieszkalnego jako rozstrzygnięcia nie zaliczanego do kategorii obligatoryjnych części wyroku nie pociąga za sobą uchylecia całego wyroku rozwodowego co powoduje, że poza zaskarżonym rozstrzygnięciem wyrok ten jest prawomocny. W przeciwieństwie więc do rozstrzygnięć wymienionych w art. 58 § 1 k.r.o., każde z rozstrzygnięć przewidzianych w §

2 i 3 tego artykułu może być przedmiotem odrębnego zaskarżenia apelacją, chyba że strona obejmuje zaskarżeniem wyrok rozwodowy w całości.

W niniejszej sprawie zaskarżeniem objęto jedynie punkt II wyroku dotyczący orzeczenia eksmisji, a zatem rozstrzygnięcie Sądu II instancji nie dotyczy punktu I ww. wyroku.

Odnosząc się zatem do wyroku w zaskarżonej części, stwierdzić należało, że analiza akt sprawy dowiodła, że dotknięty jest on uchybieniem, wskazanym w art. 379 pkt. 4) k.p.c., a mianowicie skład sądu orzekającego w niniejszej sprawie był sprzeczny z przepisami prawa. Wskazuje na to fakt, iż wyrok Sądu Okręgowego w Białymstoku z dnia 19 maja 2015 roku został podpisany jedynie przez jednego z pośród trzech członków składu orzekającego (wyrok k. 21 akt). Okoliczność tą tj. skład sądu orzekającego sprzeczny z przepisami prawa, stanowiąca jedną z przyczyn nieważności postępowania - Sąd II instancji bierze pod uwagę z urzędu bez względu na jej wpływ na wynik sprawy, a zatem bez względu na to, czy którakolwiek ze stron widziała o uchybieniu sądu i czy mogła je wytknąć we wniesionej apelacji.

W judykaturze prezentowane jest stanowisko, iż podpisanie sentencji wyroku przez cały skład orzekający jest wymaganiem bezwzględnym, przy czym cały skład orzekający obowiązany jest podpisać sentencję wyroku przed jego ogłoszeniem. Oznacza to, że w konsekwencji nie jest dopuszczalne uzupełnianie podpisów członków składu orzekającego po odczytaniu jego sentencji. Jednocześnie zwraca się uwagę, że jeżeli wyrok taki został jednak, pomimo braku pod sentencją wymaganych podpisów wszystkich członków składu orzekającego ogłoszony, wiąże sąd od chwili jego ogłoszenia i taki wyrok tj. wyrok wydawany w składzie kolejalnym i podpisany tylko przez niektórych sędziów - członków składu, nie może być uznany za nieistniejący (vide: m. in. wyrok Sądu Najwyższego z 18 kwietnia 1979 roku, II CRN 60/79, LEX nr 8177). Jednocześnie w judykaturze podkreśla się, że brak podpisów na sentencji orzeczenia stanowi poważną wadę i wyrok taki w przypadku jego zaskarżenia winien podlegać uchyleniu.

Brak podpisu sędziego stwarza domniemanie, że orzeczenie zapadło bez jego udziału, a to z kolei świadczy, że skład sądu orzekającego w sprawie był sprzeczny z art. 47 § 2 pkt. 2) lit. a k.p.c., który wskazuje, że sąd rozpoznaje sprawy o rozwód w składzie jednego sędziego jako przewodniczącego i dwóch ławników.

Podkreślenia także wymagało, że podpisanie sentencji orzeczenia przez cały skład orzekający jest wymogiem bezwzględnie wymaganym, a także potwierdzeniem zgodności zamieszczonego w sentencji rozstrzygnięcia z przebiegiem narady oraz wolą składu orzekającego.

Przyczyna wskazana w punkcie 4 art. 379 k.p.c. powoduje konieczność zniesienia postępowania i przekazania sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania, bez potrzeby odnoszenia do zarzutów wywiedzionej apelacji, z zaleceniem powtórzenia postępowania w prawidłowy sposób tj. w składzie zgodnym z teścia art. 47§ 2 pkt. 2) lit. a k.p.c.

Dlatego też na podstawie art. 386 § 2 k.p.c., Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji.

(...)